

Historia wystawy, której nie było...



Jesienią 1939 roku w Muzeum Narodowym w Warszawie miała się odbyć wystawa monograficzna Ignacego Łopieńskiego, który obchodził jubileusz 50-lecia twórczości artystycznej. Niestety, wybuch II wojny światowej zniweczył te plany, a część zgromadzonych prac została wywieziona przez hitlerowców.

Grafik, którego wojna zastała na Kresach Wschodnich, z trudem przedostał się do Lwowa, a później do Warszawy, gdzie niebawem zmarł w roku 1941. Po wojnie rzadko wspomniano jego dokonania. Widziano w nim głównie autora graficznych reprodukcji obrazów innych artystów.

W 2014 roku udało się odzyskać dużą część dzieł Łopieńskiego, zagrabionych w czasie wojny. Wówczas ponownie odżyła idea wystawy. Dzięki niej poznamy dorobek tego utalentowanego i ważnego artysty, nie tylko interpretatora, ale także samodzielnego twórcy.

DOFINANSOWANO ZE ŚRODKÓW MINISTRA KULTURY I DZIEDZICTWA NARODOWEGO W RAMACH PROGRAMU WIELOLETNIEGO NIEPODLEGŁA NA LATA 2017-2022

MECENASI MUZEUM

niepodległa

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

ORLEN

PZU

PARTNERZY MUZEUM

PARTNER LOGISTYCZNY

PATRONI MEDIALNI

teksty Piotr P. Czyż, Urszula Król
projekt graficzny
Homework / Kasia Dudziec



MW

Muzeum Narodowe w Warszawie

Wystawa, której nie było...
Ignacy Łopieński (1865-1941)
Odnawiciel sztuki graficznej

Dzień dobry, witam na mojej wystawie. Nazywam się **IGNACY ŁOPIEŃSKI**, choć przyjaciele zwali mnie Suchą Igłą – nie tylko z uwagi na moją szczupłą sylwetkę, ale przede wszystkim ze względu na narzędzie pracy, z którym niechętnie się rozstawałem.

Pochodzę ze znanej warszawskiej rodziny **BRĄZOWNIKÓW** (czyli specjalistów wykonujących odlewy z brązu, od niewielkich medali, po pomniki). Początkowo uczyłem się pod okiem ojca oraz u rzemieślników w Warszawie, Wiedniu i Berlinie, a także w paryskiej Szkole Rzemiosł Artystycznych. Najbardziej jednak zafascynowała mnie **AKWAFORTA**, czyli jedna z technik graficznych. Jej tajniki poznałem w Akademii Sztuk Pięknych w Monachium, gdzie wraz ze mną studiowało wielu Polaków. Zaprzyjaźniłem się tam z malarzką Olgą Boznańską. Zacząłem opracowywać graficzne reprodukcje obrazów najbardziej znanych malarzy polskich: Jana Matejki, Anny Bilińskiej i Juliana Fałata. Zdobyłem wówczas międzynarodowe uznanie, otrzymałem wiele nagród.

Gdy pod koniec XIX wieku wróciłem do Warszawy, zająłem się nauczaniem grafiki. Udzielałem lekcji zaprzyjaźnionym malarzom. Swą wiedzę i doświadczeniem dzieliłem się także z młodzieżą jako nauczyciel rysunku w warszawskich gimnazjach i szkołach artystycznych. Najwięcej czasu poświęcałem jednak własnej twórczości. Dzięki temu możecie dziś obejrzeć wystawę, na którą Was serdecznie zapraszam.



IGŁA GRAFICZNA

* artysta specjalizujący się w wykonywaniu medali i orderów

BRĄZOWNIK
Jan Widawski

BRĄZOWNIK
Feliksa z Widawskich
(1844-1879)

BRĄZOWNIK
Jan Łopieński
(1838-1907)

BRĄZOWNIK, SPOŁECZNIK
Feliks Łopieński
(1866-1941)

BRĄZOWNIK, SPOŁECZNIK
Józefa z Walewskich
(1886-1980)

ARTYSTA BRĄZOWNIK
Helena z Gąsiorowskich
(1868-1941)

ARTYSTA BRĄZOWNIK
Grzegorz Łopieński
(1863-1939)

GRAFIK, MEDALIER
Ignacy Łopieński
(1865-1941)

ARTYSTKA BRĄZOWNIK
Stanisława ze Smolińskich

ARTYSTKA BRĄZOWNIK
Tadeusz Łopieński
(1898-1983)

ARTYSTKA BRĄZOWNIK
Helena z Marcinkowskich

FOTOGRAFA
Karina z Bergerów

FOTOGRAF
Bogdan Łopieński
(1934-2017)

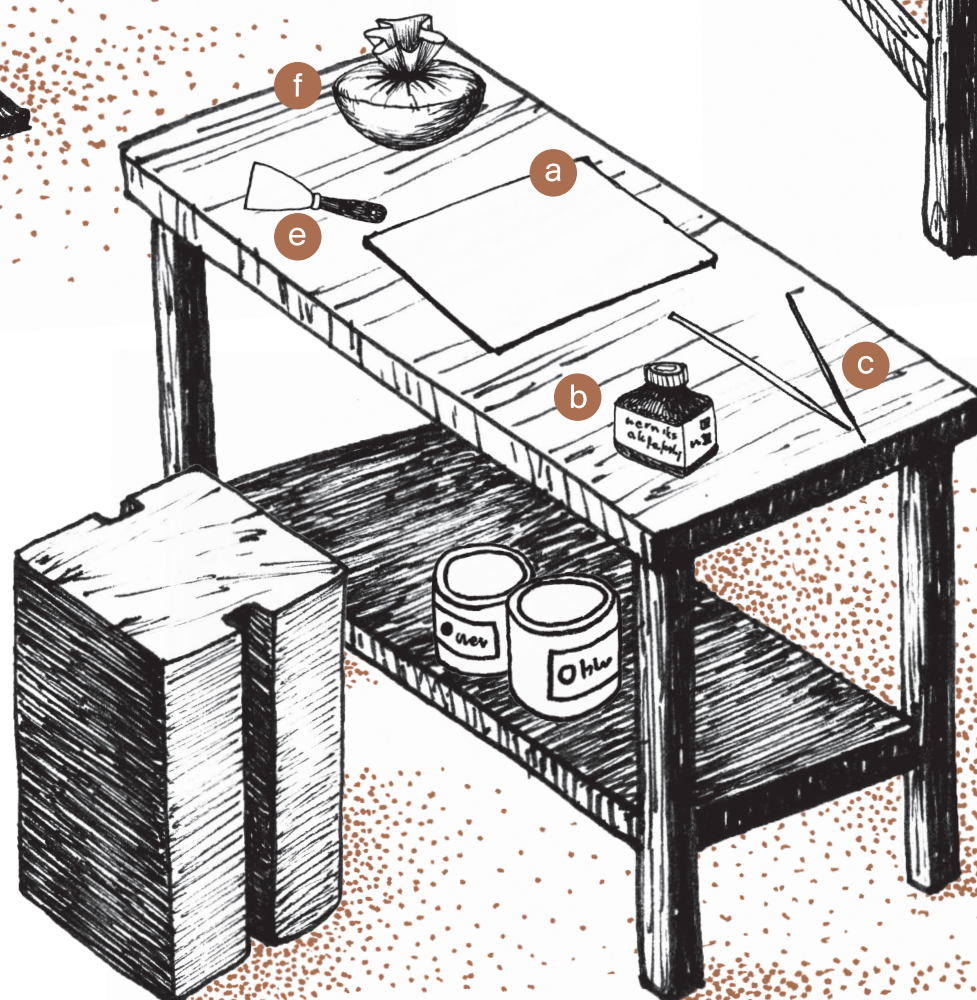
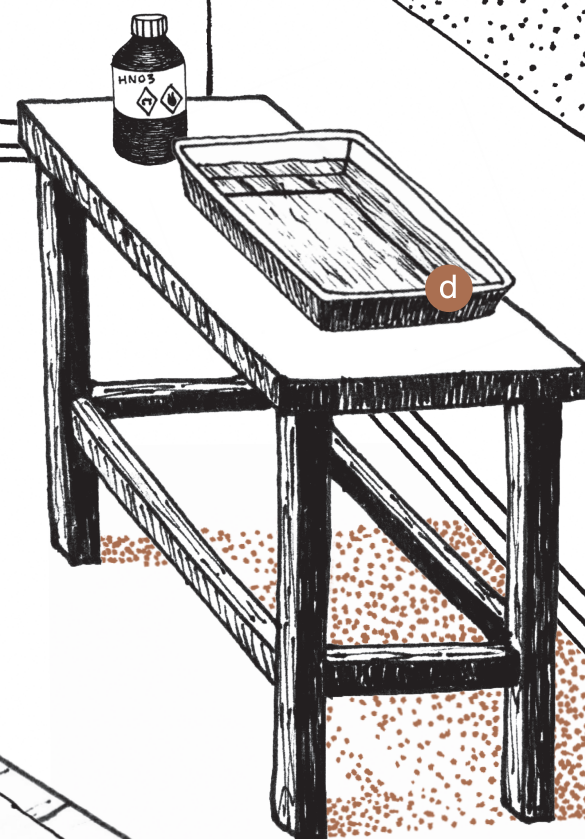
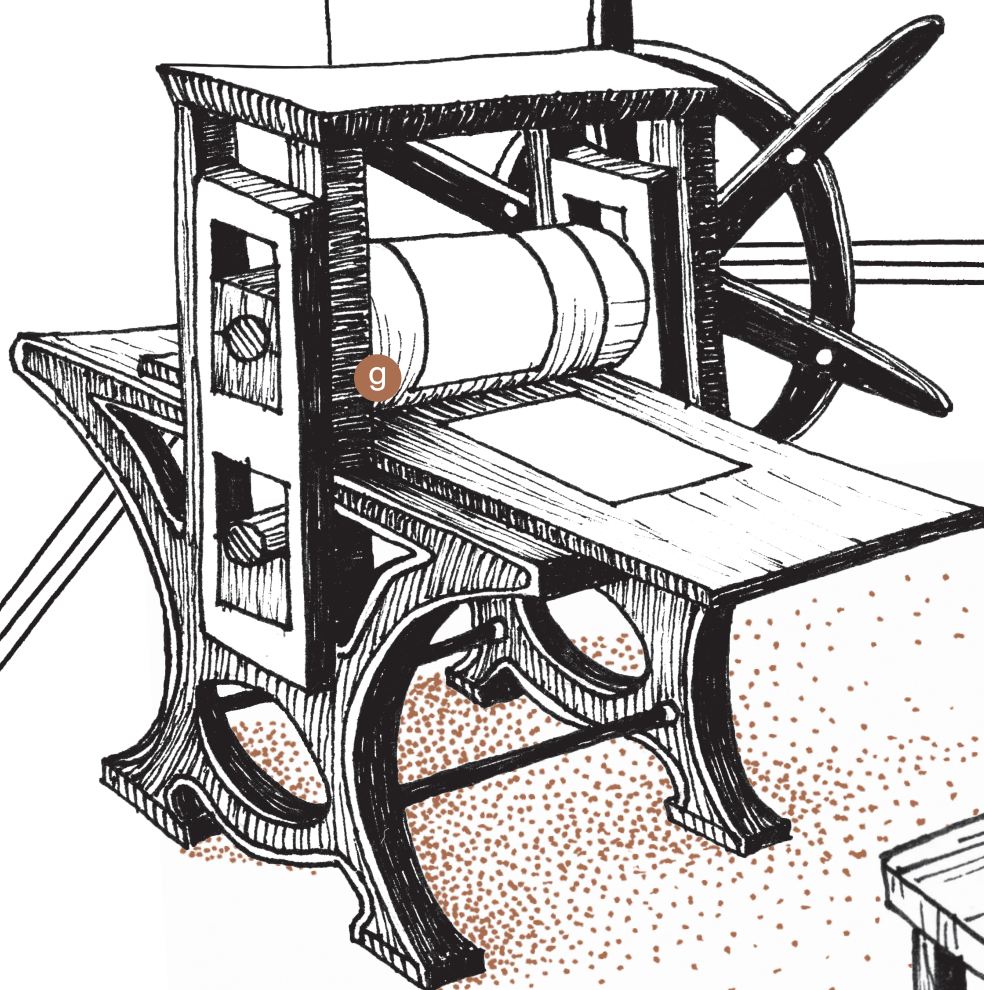
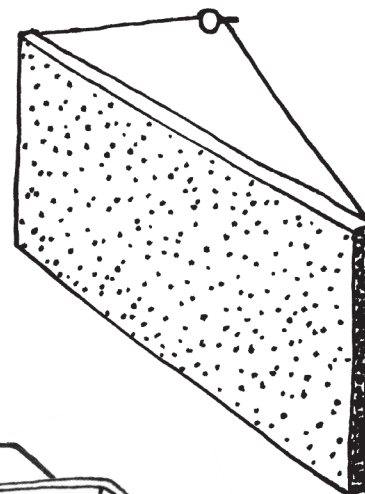
ARTYSTKA MALARKA
Maria Łopieńska
(1939-2016)

ARTYSTKA BRĄZOWNIK, LITERAT
Wojciech Lipczyk

ARTYSTKA BRĄZOWNIK
Anna Łopieńska-Lipczyk

BRĄZOWNICZE DRZEWO ŁOPIEŃSKICH

Akwaforę można wykonywać wyłącznie w pracowni graficznej, pod okiem doświadczonego grafika!



SKŁADNIKI

płyta miedziana,
kwas azotowy,
werniks akwafortowy,
stalowa igła,
szczypta talentu

UPROSZCZONA RECEPTURA NA AKWAFORTE

1. Weź idealnie wypolerowaną **płytę miedzianą** **a** i odtłuść ją.
2. Równiutko pokryj ją specjalnym **werniksem** **b**.
3. Kiedy werniks stężeje, wyrysuj w nim **igłą** **c** kompozycję w odbiciu lustrzanym.
4. Na kilkadziesiąt minut zanurz płytę w **kuwecie** **d** z kwasem.
5. Gdy wytrawione kwasem rowki będą wystarczająco głębokie, wyjmij płytę.
6. Usuń pozostałość werniksu szmatką nasączoną naftą lub terpentyną.
7. Gęstą farbę drukarską rozprowadź na płycie za pomocą **szpachelki** **e** i wetrzyj ją w rowki **tamponem** **f**.
8. Przetrzyj powierzchnię matrycy w ten sposób, by farba pozostała w rowkach.
9. Ułóż płytę w **prasie drukarskiej** **g** kompozycją do góry.
10. Lekko wilgotną kartkę papieru ułóż na płycie tak, by zakrywała ją w całości.
11. Przykryj papier filcem i przepuść przez prasę, jak przez wyżymaczkę.
12. Na kartce pozostanie farba wyciśnięta z rowków. Powieś kartkę na **sznurku** **h**, aż wyschnie.
13. Podpisz się pod kompozycją ołówkiem i nadaj jej kolejny numer (np. 1/10).
14. Powtórz czynność, np. 10 razy, aż uzyskasz cały nakład.
15. Od tej pory odbitki graficzne możesz przechowywać w tekach lub oprawić w ramki za szkłem i podarować je bliskim. Matrycę możesz zachować na pamiątkę.